

ODRAtujmy ODRE!

Napisano dnia: 2022-09-23 20:52:35



DOLNY ŚLĄSK (inf. zewn.). Przyrodnicy z koalicji organizacji działających dla rzek zmienili we Wrocławiu oznakowanie Odry na żałobne. W miejsce tradycyjnych niebieskich tablic z napisem Odra na mostach pojawiły się podobne czarne tablice. Symboliczna akcja ma zwrócić uwagę na potrzebę rzetelnego śledztwa w sprawie katastrofy, zmian w zarządzaniu gospodarką wodną oraz wstrzymania prac regulacyjnych na rzece.

Latem wydarzyła się największa w historii katastrofa ekologiczna - masowe wymieranie milionów ryb i innych organizmów wodnych w Odrze. Dzisiaj wini się za zagładę złote algi (*Prymnesium parvum*). Były one jednak zaledwie „narzędziem zbrodni”. Zawinili ludzie - zlekceważono środowisko rzeki przez zrzuty różnych zanieczyszczeń (m.in. solanek z górnictwa). Przy wysokiej temperaturze i niskich stanach wód, będących skutkami zmian klimatycznych, doprowadziło to do rozwoju w słonej wodzie słodkowodnej rzeki nietypowych organizmów - alg z Bałtyku, które wyprodukowały zabójcze toksyny. Warunki dla alg były też korzystne z uwagi na spiętrzenia rzeki oraz jej uregulowanie.

Diagnozę tę potwierdzają naukowcy, którzy w uchwale Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego* stwierdzają wyraźnie: Katastrofa ekologiczna w Odrze stanowi efekt nałożenia się na siebie wielu niekorzystnych czynników. Należy jednak z całą stanowczością podkreślić, że nie była ona zjawiskiem naturalnym i nie wydarzyłaby się, gdyby nie wcześniej popełnione błędy w zakresie użytkowania i ochrony wód. Zarządzanie gospodarką wodną i szeroko pojęte zarządzanie środowiskiem wymagają pilnego unowocześnienia.

W tej sytuacji niepokojące są wypowiedzi ministra środowiska i wiceministra infrastruktury o potrzebie budowy dalszych piętrzeń jako panaceum na katastrofę ekologiczną. W świetle obecnej wiedzy naukowej budowa stopni i regulowanie rzeki zwiększy w przyszłości zagrożenie. Kanalizowanie Odry to absurdalne marnotrawienie publicznych środków zauważa **Radosław Gawlik** ze Stowarzyszenia Eko-Unia. Dlatego jako przedstawiciele dwóch największych rzecznych porozumień: Koalicji Ratuujmy Rzeki i Koalicji Czas na Odrę wzywamy do natychmiastowego wstrzymania regulacji Odry - dodaje.

Kanalizowanie rzeki, pod płaszczykiem jej modernizacji, jest anachronicznym powielaniem modelu zarządzania rzekami rodem z XIX wieku. Eksperti Polskiej Akademii Nauk w swoim stanowisku** wydanym po katastrofie na Odrze wskazują na potrzebę zmian: Należy wstrzymać prace regulacyjne i podjąć działania na rzecz renaturyzacji Odry i jej dopływów oraz przynajmniej fragmentów jej doliny zalewowej, pod kątem zwiększenia zdolności buforowej rzeki i jej potencjału adaptacyjnego do zmiany klimatu i innych zaburzeń antropogenicznych. Renaturyzacja przyniesie korzyści naturze i człowiekowi, gdyż przyczyni się między innymi do regulowania skrajnie niskich i skrajnie wysokich przepływów poprzez połączenie rzeki z doliną, a zatem będzie sprzyjać zapobieganiu powodziom i suszom. Podobnego zdania są niemieccy naukowcy z Instytutu Ekologii i Rybołówstwa Wód Śródlądowych w Berlinie***.

Odrzański kryzys jest okazją do rewizji zarządzania gospodarką wodną i rezygnacji z planów kanalizowania na rzecz realizacji i poszerzenia "Krajowego programu renaturyzacji wód powierzchniowych". Priorytetem dla Odry powinno być rozsądne odtwarzanie życia w Odrze i jej dolinie. Możliwości renaturyzacji doliny rzeki jest wiele. Wskazaliśmy je w wydanym przed ponad dwudziestu laty "Atlasie obszarów zalewowych Odry****". Póki co udało się oddać przestrzeń rzece odsuwając wał tylko w rejonie Domaszkowa i Tarchalic koło Wołowa na Dolnym Śląsku, ale takich

miejsc powinno być o wiele więcej, ocenia **Dorota Serwecińska** z WWF Polska.

Wobec milczenia instytucji państwowych na temat rzeczywistych przyczyn katastrofy w Odrze organizacje skupione w Koalicji Czas na Odrę i Koalicji Ratuemy Rzeki zdecydowały się wziąć sprawy w swoje ręce i wyszły z inicjatywą niezależnego społecznego programu odnowy ekosystemu rzeki „ODRAtujemy Odrę”. Rząd cały czas zdaje się trzymać archaicznego podejścia do rzek, które dobrze wyraża motto „Trzymajmy się koryta - pogłębiając dno”. Czasy się zmieniły. Potrzebujemy rzek dla ludzi i ludzi dla rzek. Zamiast skostniałych instytucji wodnych, współpracy różnych środowisk - zauważa **Krzysztof Smolnicki** z Fundacji EkoRozwoju. Doskonałym przykładem jest wspólna akcja organizacji i wrocławskiej firmy Zrzutka.pl , która zdecydowała się pro publico bono wspierać akcję na odratowanie Odry - dodaje.

Zebrane środki przeznaczone zostaną na rzetelną analizę stanu Odry po katastrofie, przygotowanie międzynarodowego planu rewitalizacji ekosystemu Odry oraz narzędzi (m.in. informatycznych) do rejestrowania i zgłaszania zanieczyszczenia rzek przez społeczeństwo. Więcej informacji na stronie: <https://zrzutka.pl/ODRAtujemy>

Kontakt:

Radosław Gawlik 605037417

Dorota Serwecińska 605453 808

Krzysztof Smolnicki 601205658

* <http://www.pth.home.pl/pobierz/StanowiskoPTHwsprawieOdry.pdf>

**

<https://informacje.pan.pl/17-pan-poleca/3671-katastrofa-na-odrze-geneza-terazniejszosc-zalecenia-na-przyszlosc>

<https://www.igb-berlin.de/en/news/lessons-learned-river-oder-disaster-research-based-recommendations-action>

**** <http://atlas.odra.pl/pl/index.html>

Foto **OGB**